

Augustine H. Serafini

"Chrześcijaństwo a kultura", Andrzej
F. Dziuba, Warszawa 2008 :
[recenzja]

Saeculum Christianum : pismo historyczno-społeczne 16/1, 284-286

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

kaniu. Termin ten jest bardziej neutralny, tak co do samych wydarzeń jak i uczestniczących w nich osób.

Przypomnienie wielkich postaci konkwisty, i to niezwykle zróżnicowanych pozwala, choćby częściowo, dostrzec złożoność tego niezwyklego fenomenu zapoczątkowanego w 1492 roku. Jego fakt nie jest jednoznacznie rozeznawany i oceniany, co szczególnie ukazało obchodzone 500 lecie tych wydarzeń. Wydaje się jednak, że odsunięcie emocji pozwala coraz bardziej obiektywnie widzieć te czasem bolesne i dramatyczne wydarzenia, zwłaszcza w ich szczegółowych aplikacjach.

Za mało w książce wybrzmiały głębsze przesłanki podejmowanych wypraw. Nie ulega wątpliwości, że stanowiły one przemieszanie wielu uwarunkowań osobowych i społecznych. Do wielu wręcz trudno dotrzeć, a trudno je schematycznie narzucać. Zatem trudno mówić tylko o awanturnikach, zdobywcach czy poszukujących złota. Było to zagadnienie o wiele szersze i głębsze, choć trudno jednoznacznie – w każdej z omawianych postaci – w miarę jednoznacznie odczytać jakie motywy były wiodące. W znacznym stopniu tenor książki burzy ostatni rozdział, nie tyle co do problemu, co bardzo co do formy przekazu. Nie zmieniają tego odczucia przywoływane teksty źródłowe.

Budzi pytania obecność w książce zagadnienia ewangelizacji, może zwanego kiedyś bardziej misjami. Zbyt mała wskazanie na te procesy nie pozwala pełniej i głębiej zrozumieć wielu innych wydarzeń świeckich, a więc kulturowych, społecznych czy nawet politycznych. Fenomen ewangelizacji był bowiem niezwykle często obecnym, począwszy od postaw i działań samego Krzysztofa Kolumba, w imieniu Izabeli i Ferdynanda, królów katolickich, a idąc dalej we wszystkich przywoływanych postaciach.

Ważnym materiałem są przytoczone oryginalne teksty związane z omawianymi postaciami. Cennym uzupełnieniem książki są także przypisy do poszczególnych rozdziałów, choć czasem bardzo skromne i mało bogate. Przecież literatura przedmiotu jest wręcz przeogromna. Cennym jest wskazanie na niektóre pozycje. Nie można także pominąć pogładowego znacznie reprodukcji fotograficznych.

Prezentowane opracowanie jest dobrym i zarazem ciekawym spotkaniem z problematyką konkwisty Nowego Świata. Cennym jest to, że wybrzmiewa ona poprzez jej ważnych aktorów, którzy współtworzyli elementy tego wydarzenia. Lektura jednak nie zawsze będzie dobrze wprowadzać, gdyż skoncentrowano się na detalach i ciekawostkach, niekiedy pozytywnych. O wiele ważniejszym jest wskazanie na problemy. Nie mniej sam tytuł książki zdaje się sugerować, że chodzi właśnie o poczet. Z drugiej strony właśnie język narracji może przyciągnąć czytelników i uczeni te interesujące problematyką bardziej bliską.

Bp Andrzej F. Dziuba

Bp Andrzej F. Dziuba, *Chrześcijaństwo a kultura*. Warszawa 2008 ss. 323.

We wszystkich regionach świata, choć może wprost nie jest to tak postrzeżenie, ale jednak kultura jest jednym z najdoskonalszych wyrazów wielkości człowieka na ziemi, tak

w wymiarze osobowym jak i społecznym. Jednocześnie jest także wyjątkowym miejscem oraz narzędziem i formą jego spełniania się, rozwoju i doskonalenia. W niej najpełniej on się ujawnia. To po prostu także jego konieczne środowisko, które jednocześnie współtworzy i z niego zwrotnie obficie korzysta.

Patrząc, nie tylko z dzisiejszej perspektywy, łatwo zauważyć, iż w kulturze ma swoje szczególne miejsce chrześcijaństwo, tak jako środowisko jak i jako twórca czy współtwórca. Inaczej, ono samo w sobie jest także kulturą, o czym szczególnie warto pamiętać, zwłaszcza w zmieniającym się świecie współczesnym. Ewangeliczne orędzie Jezusa Chrystusa, owa dobra nowina Nowego Przymierza stała się nie tylko elementem kultury, ale bardziej w wielu płaszczyznach jej fundamentem i dynamicznym współtwórcą. Chrześcijaństwo wywarło i wywiera nadal szeroki wpływ na wielość procesów kulturowych świata.

Profesor Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego Andrzej F. Dziuba podejmuje refleksję, w której spotyka się chrześcijaństwo i kultura. Kieruje on Katedrą Historii Teologii Moralnej i jest autorem wielu prac naukowych. Warto pamiętać, że już w samym tytule książki autor jednak stawia kulturę i chrześcijaństwo w różnorodnych powiązaniach i zależnościach. Pokazuje zatem, że te dwie sfery ludzkie w owym spotkaniu wzajemnie się przenikają, zazwyczaj oddziaływując na siebie zwrotnie. Zatem już tutaj jawi się pytanie, na ile autor zdołał uchwycić i ukazać te przebogate relacje.

W książkę schematycznie wprowadza spis treści, który ukazuje podział studium na pięć rozdziałów, poprzedzonych wstępem. Zatem najpierw wskazano na samą rzeczywistość kultury. Uwagi tego rozdziału są jednocześnie swoistym ogólnym wprowadzeniem.

Wychodząc od antropologii najpierw wskazano na godność osoby ludzkiej. Mając na względzie treści chrześcijańskie wyakcentowano chrystocentryzm. Trzeba jednocześnie pamiętać, że kultura pełni funkcję osobotwórczą. Mając na względzie eschatologię jako trzecie element antropologii chrześcijańskiej autor wyakcentował eschatyczne wychylenie osoby ludzkiej.

Najmniejszą wspólnotą naturalną cywilizacji ludzkiej jest rodzina i dlatego ukazano jej więzi kulturowe. Jednym ze szczególnych zadań rodziny jest wychowanie, które winno przyczyniać się do kształtowania „nowego człowieka”. Autor poczynił tutaj także pewne uwagi o patriotyzmie.

Przechodząc do relacji między kulturą a narodem, wskazano że ten ostatni jest podmiotem kultury. Zresztą ona także zazwyczaj jest u genezy narodu. Autor przywołał jeszcze przykładowo wybrane podstawowe kategorie dziejów kultury danego narodu.

Ostatni rozdział prezentowanego studium podejmuje szeroki temat „Kultura a świat”. Autor stwierdza, że rodzina ludzka jest podmiotem kultury. Specjalne uwagi poczynione wokół szczegółowej kwestii jaką jest pokój. Wreszcie tutaj także starano się wskazać na wkład Kościoła, zwłaszcza katolickiego w kulturę ogólnoludzką.

Cennym elementem książki jest streszczeni w języku angielskim i obszerne zestawienie bibliograficzne.

Zarysowany w książce obraz relacji między kulturą a chrześcijaństwem wyraźnie wskazuje, iż mają one generalnie charakter pozytywny i twórczy. Zresztą sam autor chyba świado-

mie pominął elementy dyskusyjne czy wręcz kontrowersyjne, choćby w szerokich kwestiach odnoszących się m.in. do inkulturacji. Trzeba jednak przyznać, iż w tej kwestii dość często czyniona krytyka jest powierzchowna, ideologiczna i jednostronna. Najczęściej pomija się wielość uwarunkowań osobowych, kulturowych czy historycznych. Zresztą trudno podać tutaj wszędzie obowiązujące zasady czy narzędzia praktyczne.

Dobrze, że zwrócono szeroką uwagę na elementy antropologiczne kultury. Tutaj bowiem można doszukać się najbardziej podstawowych elementów, a wręcz fundamentów twórczych znamion kultury. Wskazanie na człowieka, jako indywidualną osobę jest fundamentalnym dla wszelkiego analizowania zagadnień odnoszących się do kultury. Człowiek przecież jest jej twórcą i podstawowym konsumentem.

Antropologiczne nachełpienie prezentowanego opracowania czyni z niego dojrzałą refleksję, w znacznym stopniu wolną od elementów ideologicznych, które tak często były i niestety są nadal obecne w kulturze, co w sposób oczywisty staje się jej bezpośrednim wrogiem. Ta twórcza dynamika sprawia, że lektura nie prowadzi do napięć, zwłaszcza w kontekście osobowych wyborów moralnych. Raczej refleksja ta prowadzi twórczo czytelnika po niezwykle meandrach; przecież taka jest właśnie kultura, które ciągle i niespodziewanie zaskakuje.

Dobrze, że twórczo wybrzmiewające bogactwo osobowe kultury i chrześcijaństwa ma swoją kontynuację w wielorakich wymiarach społecznych, wspólnotowych czy wręcz komunijnych. Ta wielopłaszczyznowość znów ukazuje twórczo niezwykle bogactwo kultury, nie tyle w jej konkretnych dziełach, a przede wszystkim w samym jej fenomenie ludzkim. To jest znakomity zabieg, który faktycznie występuje niemal w całej książce i stanowi jej interesujące środowisko badawcze oraz nadaje jej specyficzne przesłanie. Kultura nie jest tutaj wyalienowana, ale dynamicznie wpisana i obecna we wszelkich przejawach życia osobowego oraz społecznego, i to w zróżnicowanych przejawach.

Interesująco wypadło także spotkanie nauczania papieża Jan Pawła II i kard. Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski. Można czasem odnieść wrażenie, że ten ostatni – w pewnym stopniu – niekiedy narzuca swe ukierunkowanie w myśleniu i formułowaniu kierunków refleksji. W praktyce jednak, późniejsze i bardziej wszechstronne nauczanie Jana Pawła II ukazuje się jako zasadniczy nurt refleksji wokół tematu chrześcijaństwo a kultura, wiążący dla całego Kościoła. Pewne więzi między nimi są jednak zdecydowanie widoczne, m.in. na bazie wspólnych doświadczeń oraz refleksji wynikającej z polskiego *hic et nunc*. W pewnym sensie książka ta jest także potwierdzeniem wielorakich polskich korzeni nauczania papieskiego, w tym także w problematyce kultury, choć oczywiście mają one charakter oraz przesłanie uniwersalne.

Wydaje się, że warto sięgnąć po opracowanie warszawskiego badacza, mając świadomość, iż studium tak szerokiego tematu wymaga dalszych analiz i badań. Stąd niejednokrotnie można oczekiwać pójsicia jeszcze dalej. Podana tutaj propozycja już jest ważnym narzędziem poznawczym i jednocześnie ukierunkującym badawczo. W praktyce jednak, mając na względzie tematykę kultury, warto poddać się nowym duchom, pamiętając jednak ciągle, że duch ludzki zawsze tworzy kulturę będą w ciele, przemierzając ziemię i być może patrząc w przysłowiowe gwiazdy oraz serce. Książka wyraźnie wskazuje, iż warto ciągle jeszcze więcej miejsca poświęcać kulturze.

o. Augustine H. Serafini (Oshkosh, Wisc.)